

OGÓLNOPOLSKI ZJAZD DZIEKANÓW BUDOWNICTWA

W dniach 1-2 czerwca w Białymstoku odbył się Ogólnopolski Zjazd Dziekanów Uczelni Akademickich Kształcących na Kierunku Budownictwo. Politechnika Białostocka gościła około 60 dziekanów i prodziekanów z całego kraju.

W dwudniowym spotkaniu udział wzięło ponad 100 osób.

Patronat medialny nad wydarzeniem sprawował miesięcznik „Builder”.



Uczestnicy zjazdu



prof. dr hab. inż. Michał Bołtryk



Tomasz Żuchowski
– Wiceminister Infrastruktury i Budownictwa



Marek Zdziebowski – Wydawca „Buildera”

Organizatorami Zjazdu był Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska PB oraz Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa. Patronat nad zjazdem objęło m.in. Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Infrastruktury i Budownictwa, Komitet Inżynierii Lądowej i Wodnej PAN, Polska Izba Inżynierów Budownictwa oraz Wschodni Klaster Budowlany.

Zjazd uroczystie otworzył Rektor Politechniki Białostockiej prof. Lech Dzieńis, który w swojej inauguracyjnej przemowie poruszył temat trudnej sytuacji szkół wyższych po wprowadzeniu nowych zasad finansowania - algorytmu podziału dotacji podstawowej w ramach systemu finansowania uczelni.

Gościem zgromadzonych w auli dziekanów był Wiceminister Infrastruktury i Budownictwa Tomasz Żuchowski, odpowiedzialny za sektor budownictwa.

Tematami przewodnimi zjazdu są skutki wprowadzenia nowego algorytmu finansowania podstawowej działalności publicznych szkół wyższych, a także tegoroczna ocena parametryczna i kategoryzacja jednostek naukowych. Ponadto poruszane są zmiany w procesie kształcenia, w tym nowe zasady oceniania przez Polską Komisję Akredytacyjną – mówił gospodarz spotkania, Dziekan Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska Politechniki Białostockiej, prof. Michał Bołtryk.

Innymi tematami poruszonymi podczas wydarzenia były: kształcenie dualne w kontek-

ście oczekiwań pracodawców oraz aplikowanie o środki pozauczelniarne, a także umiędzynarodowienie polskich szkół wyższych.

Z zasadami i kalendarzem oceny parametrycznej i kategoryzacji jednostek naukowych zaznajomiła dziekanów prof. Barbara Rymsza z Komisji ds. Grupy Nauk Ścisłych i Inżynierskich w Komitecie Ewaluacji Jednostek Naukowych. Zaznaczyła wyraźnie, że kolejna ocena nie będzie zależała jedynie od cytowań i publikacji, a będzie nastawiona na to, ile realnych rozwiązań uczelnie przekażą do krajowej gospodarki i przedsiębiorstw.

Podczas uroczystości rozdano również specjalne nagrody. Dwie firmy otrzymały wyróżnienia w konkursie „Firma przyjazna nauce”, zorganizowanym przez WBiŚ PB. Za partnerską

współpracę i kreatywne łączenie nauki i biznesu wyróżnione zostały: UNIBEP i CEMEX. Specjalne statuetki złożono na ręce przedstawicieli obu przedsiębiorstw. Uczestnicy zjazdu mieli również możliwość wysłuchania prelekcji Andrzeja Tomany, wiceprezesa firmy Datacomp - entuzjasty i znanego propagatora wykorzystania technologii BIM w budownictwie.

W spotkaniu w Białymstoku oprócz dziękowań udział wzięli również przedstawiciele m.in. Zespołu Nauk Technicznych Polskiej Komisji Akredytacyjnej, Komitetu ds. Oświaty i Szkolnictwa Zawodowego Krajowej Izby Gospodarczej, Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa, Polskiej Izby Inżynierów Budownictwa, a także firm z branży budowlanej.

Na zakończenie uroczystości wydawca miesięcznika „Builder” Marek Zdziebłowski zaprezentował zgromadzonym materiał przybliżający społeczne kampanie edukacyjne, organizo-



wane w ramach programu Builder For The Future. Relacja filmowa z ostatniej edycji realizowanych w jego ramach warsztatów dla młodych inżynierów (Builder For The Young Engineers - BFYE) miała zachęcić zgromadzonych do zacieśnienia relacji i jeszcze silniejszego wsparcia inicjatywy podjętej przez miesięcznik. Po serii frapujących wystąpień przyszedł czas na mniej formalną część uroczystości. Zgromadzeni goście udali się do pobliskiej Białowieży na zorganizowany przez władze PB raut.

Organizowany co roku przez kolejne uczelnie zjazd jest najważniejszą imprezą umożliwiającą integrację środowiska, wymianę doświadczeń i nakreślenie kierunków dalszego rozwoju zarówno w sferze nauki i edukacji, jak i współpracy z przemysłem.

Nowy algorytm finansowania w ocenie uczestników Zjazdu

prof. dr hab inż. Tomasz Mróz

Politechnika Poznańska

Wprowadzanie tak istotnych zmian w ten sposób, tak szybko spowodowało, że wiele wydziałów uczelni technicznych, w tym wydziałów budownictwa, które sam reprezentuję, straciło bardzo dużo pieniędzy. Jest to zmiana nieprzemyślana i sądzę, że na dłuższą metę nie przyniesie zakładanych efektów.



dr inż. Rafał Ossowski

Politechnika Gdańska

Generalnie idea jest słuszna. Natomiast sposób wprowadzania algorytmu i tempo zmian jest zabójcze. Uważam, że Ministerstwo powinno rozważyć wprowadzenie go w pewnych etapach, czy też zasygnalizować kierunek zmian z co najmniej dwuletnim wyprzedzeniem. Zostaliśmy postawieni przed faktem w połowie zeszłego roku i nie wszystkie uczelnie zdążyły się dostosować. To wszystko niestety wiąże się z obcięciem dotacji budżetowych w niektórych przypadkach o 5%, co w skali wydziału jest znaczącą kwotą.



prof. dr hab. inż. Michał Bottryk

Politechnika Białostocka

Dotychczasowy algorytm „szedł za studentami”, zależąc od ich ilości i liczebności kadry. Nowy premiuje umiędzynarodowienie studiów i kadr oraz ilość zewnętrznych projektów. Nowe zasady zaskoczyły wiele uczelni, powodując w tym roku zmniejszenie dotacji. Mój wydział dostał na przykład aż o 2,8 mln zł mniej niż w roku ubiegłym. Mamy poczucie, że jesteśmy karani za to, że kształcimy specjalistów znajdujących pracę w kraju i za granicą.



dr inż. Jarosław Müller

Politechnika Krakowska

Jeśli komuś ubywa środków to wiadomo, że jego ocena będzie negatywna. Kryteria są, jakie są i wszyscy w tym gronie narzekamy, że nam nie wystarcza. Jako dziekani robimy wszystko, co w naszej mocy, aby temu zaradzić, ale dostrzegamy także inne bolączki szkolnictwa wyższego, takie jak np. niż demograficzny, na które nie mamy żadnego wpływu.



dr hab. inż. Stanisław M. Rybicki

Politechnika Krakowska

Jestem bardzo sceptyczny. Uważam te zmiany za zbyt radykalne. Strukturę uczelni tworzy się bardzo długo, a tego typu zmianami można łatwo nią zachwiać. W tej sytuacji zalecałbym może nie konserwatyzm, który nie zawsze jest dobry, ale ostrożność. Trzymam kciuki, bo nie mam wyjścia i wiem, że osiągniemy sukces, ale jestem bardzo ostrożny w wyrażaniu entuzjazmu.



prof. dr hab. inż. Andrzej Garbacz

Politechnika Warszawska

Według mnie nowa metoda jest w pewnym sensie krzywdząca dla wydziałów jednorodnych, takich jak budownictwo. To, że jesteśmy jednorodni świadczy o tym, że mamy dosyć mocną kadrę, natomiast wprowadzony algorytm wydaje się nas za to karać. Wydaje się, że w wielu przypadkach będziemy przegrywali dlatego, że mamy mniej kierunków. Oczywiście to nie zwalnia nas z obowiązku publikowania, ściągania projektów itd., tak aby uzyskać jak najlepsze wyniki w pozostałych kategoriach, na które mamy wpływ.

